



MIGRACJE W KONTEKŚCIE POLSKIM

Monika Lisiewicz, Fundacja Centrum im. prof. Bronisława Geremka

OSADZENIE HISTORYCZNE PAŃSTWA WIELOETNICZNEGO I WIELOWYZNANIOWEGO

Współczesna Polska jest państwem względnie jednolitym zarówno pod względem etnicznym, jak i religijnym. Na ulicach widzi się stosunkowo mało obcokrajowców, język polski ma niewielkie zróżnicowanie dialektyczne, a większość mieszkańców, chociażby pod względem obchodzonych świąt, wpisuje się w tradycję chrześcijańską. Taki stan rzeczy to jednak kwestia ostatnich kilkudziesięciu lat naszej historii. Wcześniej było inaczej.

Podstawową cechą Rzeczypospolitej Obojga Narodów była jej wielokulturowość. Zamieszkiwali tu Rusini (5 mln), Polacy (4,5 mln), Litwini (0,75 mln), Żydzi (100 tys.), Niemcy, Łemkowie, Tatarzy, Kozacy, Łotysze, Mazurzy, a także Szkoci (20 tys.), Szwajcarzy (6 tys.), Czesi (2 tys.) i Szwedzi (1 tys.). Mozaika religijna również wyraźnie się odznaczała. Pod wpływem reformacji mieszczenie i szlachta chętnie przyjmowali luteranizm, kalwinizm i arianizm, natomiast ludność chłopska wyznawała prawosławie. Wraz z bogatą tradycją tolerancji religijnej wobec Żydów I Rzeczpospolita była wyspą spokoju wśród wojen religijnych Europy XVI wieku i zyskała przydomek „państwa bez stosów”. Jednak nieumiejętność zagospodarowania wielokulturowości polsko-litewskiego wschodu była jednym z czynników umożliwiających późniejsze rozbiory Rzeczypospolitej.

II Rzeczpospolita również była wieloetniczna i wielowyznaniowa, ale na znaczeniu politycznym zyskało pojęcie narodowości, dlatego politycy należący do mniejszości narodowych powołali Blok Mniejszości Narodowych (Ukraińcy, Białorusini, Żydzi, Niemcy). Obóz Narodowo Radykalny związany z Obozem Wielkiej Polski otwarcie głosił hasła antysemityczne i rasistowskie, a jego działalność przyniosła jedne z najbardziej hańbiących kart w historii polskiej nietolerancji i nacjonalistycznego szowinizmu. Ludność narodowości polskiej stanowiła wtenczas jedynie około 64% całości społeczeństwa, a w niektórych województwach była ich mniejszość. W wielu miastach ludność żydowska przekraczała połowę mieszkańców, a Warszawa, po Nowym Jorku, była drugim największym skupiskiem owej ludności na świecie. Na zachodzie przeważali w niektórych okolicach Niemcy.

Wielokulturowość przedwojenna odeszła w niepamięć przez Holocaust, przymusowe wysiedlenia i powojenne naciski polonizacyjne, stąd w obecną sytuację związaną z kryzysem migracyjnym nowe pokolenia wchodzi często bez doświadczenia współistnienia międzykulturowego, wyposażeni jedynie w lęk i uprzedzenia. Z powodu niewiedzy i rozprzestrzeniania paniki moralnej¹ uchodźcy traktowani są jak bezimienna masa, która chce pozbawić mieszkańców Polski tożsamości, miejsc pracy i środków z pomocy społecznej. Ponieważ, jak pokazują badania, poziom zaufania społecznego w społeczeństwie polskim jest bardzo niski, kwestie związane z przyjęciem uchodźców wiążą się również z obawą, że państwo nie jest na to przygotowane i że się tym właściwie nie zajmie.

➔ **Główny Urząd Statystyczny. Badanie spójności społecznej**
[http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/
dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/subiektywny-
dobrobyt-w-polsce-w-2015-r-,20,1.html](http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/subiektywny-dobrobyt-w-polsce-w-2015-r-,20,1.html)

¹ Zjawisko nagłego rozprzestrzeniania się niepokoju społecznego, spowodowanego zagrożeniem istotnych dla społeczności wartości powstające na styku mediów, opinii publicznej, grup interesu i władz.



Dzisiejsza homogeniczność kontrastuje z historią państwa, którego tożsamość była kreowana przez mnogość postaw światopoglądowych wynikających nie tylko z różnorodności etnicznej dawnej Polski, ale też przez ponad 200 lat doświadczenia wychodźstwa, które jest jednym z najważniejszych procesów politycznych, ekonomicznych i kulturotwórczych w naszym kraju.

DOŚWIADCZENIE MIGRACYJNE POLAKÓW

Pierwsza fala wychodźstwa, tak zwana Wielka Emigracja, która faktycznie miała charakter uchodźczy, wyruszyła z Polski po powstaniu listopadowym. Azyl we Francji otrzymało wtedy ponad 10 tysięcy osób. Kolejna była fala migrantów przemieszczających się wraz z Armią Andersa liczącą ponad 120 tysięcy osób, które uciekły z Rosji i przez Iran trafili do Indii, Pakistanu, Rodezji Północnej, RPA, Kenii, Ugandy, Meksyku, Nowej Zelandii oraz Portugalii.

„Wyczerpani chorobami i głodem, prawie nierozpoznawalni jako ludzie, zesłaliśmy ze statków w porcie Pahlavi. Tam razem uklękliśmy rzędami na piasku plażowego wybrzeża, by ucałować ziemię perską. Były nas tysiące i byliśmy wolni”.

Helena Woloch, jedna z ocalałych z Polski uchodźczyń w Iranie, 1942

„Polacy wyglądali fatalnie, byli wychudzeni, niezdrowi i odziani w szmaty. Mimo doraźnej pomocy irańskiej armii wśród wymęczonych syberyjską gehenną przybyszów szerzyły się choroby płuc, dyszenteria i tyfus. Mój znajomy, cieśla, przygotowywał dla nich trumny. Każdego dnia umierało po pięćdziesięciu”.

Gholam Abdol-Rahimi, fotograf z Pahlavi

Następny był wyjazd Galicji i Kongresówki do Stanów Zjednoczonych i Brazylii (tzw. Kurytyba). Ci, którym udało się wyjechać z Polski w czasie PRL-u nie wrócili, ale walczyli o sprawę poza granicami (Radio Wolna Europa i rząd emigracyjny w Londynie, paryska Kultura). Po odwołaniu stanu wojennego wyjechało 1,5 miliona emigracji solidarnościowej, a po akcesji do Unii Europejskiej kolejne 2 miliony obywateli.

Jak widać, Polacy mają duże doświadczenie migracyjne. Statystyki MSZ pokazują także, że poza granicami Polski żyje około 21 milionów osób narodowości polskiej, którzy przechowują tradycje polskie i przejawiają zainteresowanie dla polskiej kultury. Dla przypomnienia, w granicach kraju mieszka 38 milionów ludzi. Warto jednak pamiętać, że w statystyki MSZ wliczani są jedynie ci Polacy, którzy mieszkając za granicą, utrzymują kontakt z polskim konsulem i są w nim zarejestrowani. Faktyczne liczby mogą więc być o wiele większe.

➔ **Atlas polskiej obecności za granicą**
https://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polonia/atlas_polskiej_obecnosci_w_swiecie/

Polacy są największą mniejszością aż w siedmiu Europejskich państwach: Niemczech, Wielkiej Brytanii, Holandii, Litwie, Irlandii, Norwegii i Islandii. Nie bez kozery mówi się też, że Chicago jest jednym z największych Polskich miast. Jest to drugie, po Warszawie największe skupisko miejskie Polaków na świecie.



MIGRACJE DO POLSKI – STATYSTYKI

Polska na tle Unii Europejskiej wypada obecnie jako najbardziej jednolity narodowościowo kraj. Według Biura Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców (UNHCR) liczba imigrantów spoza Unii wynosi u nas 71 tysięcy (0,2%) i są to głównie obywatele Ukrainy (28 tys.), Stanów Zjednoczonych (14 tys.) i Rosji (5 tys.). Oznacza to, że na 10 000 Polaków przypada 2 imigrantów spoza UE. Dla porównania w krajach takich jak Hiszpania, Niemcy, Wielka Brytania, Włochy czy Francja na 10 000 obywateli przypada 8 500 imigrantów.

Według ustawy z 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, w Polsce uznaje się mniejszości narodowe: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską, oraz etniczne: karaimską, łemkowską, romską i tatarską. Ponadto definiuje się język kaszubski jako język regionalny. Szacuje się również, że najliczniejszą grupą obcokrajowców w Polsce są Wietnamczycy, których może być nawet 60 tys.

➔ **Społeczność Wietnamska w Polsce. Raport MSWiA**
https://emn.gov.pl/ftp/esm/RAPORT_WIETNAM.pdf

W 2014 roku wnioski o przyznanie statusu uchodźcy w Polsce złożyły 8020 osoby. Decyzję pozytywną otrzymały tylko 213 i podobnie jest co roku. Od 1991 roku do końca 2015 Polska przyznała status uchodźcy jedynie 17 tysiącom osób, głównie obywatelom Czeczenii. Statystyki Urzędu ds. Cudzoziemców podają, że połowa wnioskujących to kobiety.

Według UDSC do Polski uciekają głównie obywatele Federacji Rosyjskiej pochodzenia kaukaskiego: Czeczeni, Dagestańcy, Ingusze, zdarzają się Tadźcy, Uzbeki. Znacznie mniej jest prosiących o status uchodźcy Ukraińców i Syryjczyków, a przybywających z Afryki, Azji Południowo-Wschodniej czy Ameryki Południowej można policzyć na palcach jednej ręki. Przykładowo, według statystyk, w Polsce mieszka tylko jeden Birmańczyk.

PRAWO UE

Prawo Unii Europejskiej przewiduje pięć form ochrony cudzoziemców: status uchodźcy, ochronę uzupełniającą, pobyt tolerowany, azyl i ochronę czasową. Wszystkie są objęte tą samą procedurą. Cudzoziemcowi nadaje się status uchodźcy na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem w kraju pochodzenia. Cudzoziemcowi udziela się ochrony uzupełniającej, w przypadku gdy powrót do kraju pochodzenia może narazić go na rzeczywiste ryzyko doznania poważnej krzywdy przez zagrożenie dla życia lub zdrowia wynikające z powszechnego stosowania przemocy wobec ludności cywilnej w konflikcie zbrojnym.

Jedną z najważniejszych instytucji prawa międzynarodowego chroniących osoby prześladowane jest zasada *non-refoulement*. Stanowi ona, że osoby, której odmówiono przyznania statusu uchodźcy, nie wolno deportować do kraju, w którym groziłoby jej niebezpieczeństwo. Do kraju pochodzenia nie można również odesłać osoby, która prowadzi w Polsce życie rodzinne, a powrót do kraju pochodzenia zniszczyłby jej związek. Deportować nie możemy również tzw. „bezpiekowców”, czyli osób o nieznanym pochodzeniu. Cudzoziemcy tacy nie mają pomocy integracyjnej, ale nadawany im jest bezterminowy pobyt tolerowany, który może zostać cofnięty, np. jeżeli życie rodzinne cudzoziemcy się rozpadnie, kiedy w ojczyźnie przestanie mu grozić śmierć lub zostaną odnalezione dokumenty potwierdzające pochodzenie osoby. Od zasady *non-refoulement* dopuszczalny jest wyjątek, ujęty w art. 33 Konwencji Genewskiej. Artykuł ten w drugim ustępie stanowi, iż można uchylić zasadę *non-refoulement* w stosunku do uchodźcy, który stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

Przydzielenie ostatnich dwóch form ochrony jest niezależne od Urzędu do spraw Cudzoziemców. Azyl to forma ochrony, której udziela się, jeśli przemawia za tym interes państwa. Przyznawany jest on za zgodą ministra spraw zagranicznych. Nie przysługuje mu pomoc socjalna ani medyczna. Azyl w III RP dostało do tej pory 57 cudzoziemców. Kryzysową formą pomocy jest ochrona czasowa. Takiej ochrony można udzielać w sytuacji masowego napływu uchodźców, np. wojny. To Unia Europejska decyduje o wdrożeniu ochrony czasowej, korzystając z niej automatycznie wszyscy uciekinierzy z tego kraju. Ta procedura nie została jednak jeszcze nigdy wdrożona.



JAK DZIAŁA PROCEDURA PRZYJMOWANIA UCHODźCÓW?

➔ Przewodnik Urzędu ds. Cudzoziemców: Uchodźcy w Polsce. Więcej wiedzy, mniej strachu.

Część I:

<http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/Wi%C4%99cej-wiedzy-mniej-strachu-Uchod%C5%BAcy-w-Polsce-small.pdf>

Część II:

<http://udsc.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/Informator-cz%C4%99%C5%9B%C4%87-2.pdf>

Należy pamiętać, że nie wszyscy przyjeżdżający do Polski obcokrajowcy, to uchodźcy. Osoba ubiegająca się o status uchodźcy po rozpoczęciu tak zwanej procedury statusowej, trafia do jednego z dwóch ośrodków recepcyjnych, w których przechodzi badania epidemiologiczne i jest sprawdzana pod względem popełnionych przestępstw oraz, czy nie aplikowała o status w innym kraju należącym do UE.

W przypadku braku zastrzeżeń, osoba taka trafia do jednego z dziewięciu ośrodków dla cudzoziemców. Tam ma zapewnione miejsce do spania i wyżywienie – tak jak setki podobnych mu osób, które trafiły do tej samej placówki. Mieszkaniec ośrodka nie ma prawa do pracy, ale dostaje małe miesięczne kieszonkowe, które pozwala mu na zakup takich produktów, jak pasta do zębów i mydło (70 zł/msc.). Oprócz tego otrzymuje jednorazową pomoc pieniężną na zakup odzieży i obuwia w wysokości 140 zł.

Mieszkając poza ośrodkiem, osoba przechodzi na tak zwane świadczenie prywatne, którego wysokość waha się od 750 zł/mies. dla gospodarstwa jednoosobowego, do 375 zł w przypadku, gdy liczba członków rodziny wynosi czterech lub więcej. Ponadto wszystkim cudzoziemcom niezależnie od formy pomocy przysługuje dostęp do szkół publicznych, opieka medyczna i pomoc w dobrowolnym powrocie.

Procedura nadania statusu uchodźcy wymaga udokumentowania uzasadnionych obawy prześladowania. Uchodźca musi uwiarygodnić swą przeszłość – w przypadku jakichkolwiek wątpliwości, nie dostanie statusu. Złożenie wniosku uruchamia procedurę weryfikacji przeszłości cudzoziemca. Jeśli Urząd do spraw Cudzoziemców stwierdzi, że uchodźca spełnia kryteria przyznania statusu, prosi ABW o jego sprawdzenie, np. czy nie jest zbrodniarzem wojennym lub terrorystą. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości owe osoby muszą opuścić terytorium Polski.

W trakcie procedury cudzoziemiec nie może opuszczać terytorium kraju, w którym się znalazł. W przypadku wyjazdu, nawet krótkoterminowego, procedura jest umarzana, a osoba deportowana. Również przyznanie statusu uchodźcy upoważnia do pozostania jedynie w kraju nadania. Uchodźca nie ma prawa pracować lub osiedlić się w innym kraju unijnym, ani aplikować o kolejny status gdzie indziej.

Jeśli uchodźca nie dostanie ochrony (wydaje ją szef UDSC), może się odwołać do Rady ds. Uchodźców. Ci cudzoziemcy, którzy mają uregulowany status, jeżeli posiadają wystarczające środki, mogą sprowadzić najbliższą rodzinę. Łączenie rodzin gwarantuje ustawa o cudzoziemcach. Uchodźca może ściągnąć małżonka i dzieci, jeśli ma zapewnione źródło utrzymania i warunki mieszkaniowe. Po pięciu latach może dostać zezwolenie na pobyt stały, a po kolejnych trzech latach – polskie obywatelstwo.

W momencie otrzymania decyzji o przyznaniu statusu uchodźcy osoba musi w ciągu dwóch tygodni opuścić ośrodek. Od tego momentu ma takie same prawa ekonomiczno-socjalne jak obywatel Polski. Może pracować, może dostać zasiłek dla bezrobotnych, jest ubezpieczona, może się starać o pomoc społeczną. Po mieszkaniu komu-



nalne musi się ustawić w kolejce i spełniać kryteria dochodowe jak obywatel. Uchodźca nie ma praw wyborczych, nie może pracować na pewnych stanowiskach w administracji publicznej.

Mówi się o 7 tys. uchodźców, których Polska miałaby przyjąć w ramach solidarności z innymi krajami Unii Europejskiej (tj. w ramach tzw. relokacji) oraz w ramach programu dobrowolnych przesiedleń (ang. resettlement). Zastanawiając się, czy to dużo, można zobrazować sobie, że taka liczba osób wypełniłaby trybuny Stadionu Narodowego w 1/8 lub mogłaby zamieszkać w jednym falowcu na osiedlu Przymorze w Gdańsku i stanowi mniej niż 1% turystów odwiedzających corocznie Kraków.

ORGANY UDZIELAJĄCE POMOCY UCHODźCOM W POLSCE

MIĘDZYNARODOWE:

1. Wysoki Komisarz ONZ ds. Uchodźców (UNHCR)

<http://www.unhcr-centraleurope.org/pl/index.html>

Przedstawicielstwo Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR)
al. Szucha 13/15 lok. 17, 00-580 Warszawa; tel. 226286930, e-mail: polwa@unhcr.org

2. Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM)

www.iom.pl

ul. Mariensztat 8, 00-302 Warszawa; tel. 5389103, e-mail: iomwarsaw@iom.int

3. Amnesty International: Zespół ds. UE i Organizacji Międzynarodowych

<https://amnesty.org.pl/>

ul. Piękna 66A m. 2, 00-672 Warszawa; tel. 226222890,

RZĄDOWE:

4. Urząd ds. Cudzoziemców (UdSC)

www.udsc.gov.pl

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE:

5. Centrum Pomocy Uchodźcom Polskiej Akcji Humanitarnej (PAH)

<http://www.pah.org.pl/>

ul. Szpitalna 5/18, 00-031 Warszawa; tel. 228288882

6. Helsińska Fundacja Praw Człowieka

<http://www.hfhr.pl/>

ul. Zgoda 11, 00-018 Warszawa; tel. 225564466 (dział uchodźców)

7. Stowarzyszenie Interwencji Prawnej (SIP)

<http://interwencjaprawna.pl/>

ul. Siedmogrodzka 5, 01-204 Warszawa; tel. 226215165

8. Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć

<http://www.pomocprawna.org/>

ul. Krowoderska 11/7, 31-141 Kraków; tel. 126337223, e-mail: biuro@pomocprawna.org

9. Fundacja Ocalenie

<http://m.fundacjaocalenie.org.pl/>

ul. Ordynacka 9/21, 00-364 Warszawa; tel. 228285054, e-mail: biuro@ocalenie.org.pl

10. Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej

<http://ffrs.org.pl/>

ul. Wspólna 65/lok.19, 00-687 Warszawa; tel. 224000912, e-mail: biuro@ffrs.org.pl